

Sygn. akt V ACa 277/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Grela (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Daniszewska SA Barbara Rączka-Sekścińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. F.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...) w P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 29 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 851/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa –(...) kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Gdańsku na rzecz adwokat E. C. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych, powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. Akt V ACa 277/17

UZASADNIENIE

Powód P. F. w pozwie z dnia 30 lipca 2012r. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 1 zł tytułem odszkodowania za naruszenie jego praw podczas pobytu w jednostce penitencjarnej pozwanego, w której osadzony został w dniu (...). Pismem z dnia 17 października 2012r. powód sprecyzował, iż wnosi o zasądzenie kwoty 200.000 zł.

Natomiast w pozwie z dnia 13 czerwca 2013r. domagał się kwoty 200.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia oraz kwoty 25.000 zł tytułem świadczenia na cel społeczny za szkodę niemajątkową związaną z naruszeniem jego dóbr osobistych podczas pobytu w jednostce penitencjarnej pozwanego w okresie od dnia (...) lipca 2012r. do 2 sierpnia 2012r.

W uzasadnieniu swoich żądań wskazał, iż jego zdaniem naruszony został przepis art. 102 k.k.w., który stanowi, iż skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia, wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny osobistej. Przepis ten zdaniem powoda stanowi o prawie do utrzymania więzi rodzinnych, więzi z innymi osobami bliskimi, prowadzenia korespondencji z organami ścigania, wymiaru sprawiedliwości i innymi organami państwowymi. Skazany ma również prawo do składania wszelkich wniosków, próśb i skarg do właściwych organów, prawo do zapoznawania się z opiniami, które są podstawą do wydawania stosownych decyzji. Wszystkie te elementy zdaniem powoda miały wpływ na jakość jego życia. Naruszenie wskazanych regulacji polegało w pozwanej jednostce penitencjarnej w szczególności na: niewysyłaniu korespondencji, zagubieniu korespondencji, naruszeniu tajemnicy korespondencji, nieuzasadnionej kontroli rozmów telefonicznych, braku odpowiedniej opieki medycznej, niehumanitarnym traktowaniu, bezpodstawnym karaniu dyscyplinarnym, niewłaściwych warunkach higieniczno-sanitarnych oraz bytowych, przebywanie w celi z osobami palącymi tytoń (mimo, iż powód deklarował się jako osoba nie używająca takich substancji). Poza tym powód

podniósł, że doszło do naruszenia jego praw przez dopuszczenie do przeludnienia cel poprzez zmniejszenie powierzchni życiowej poniżej 3 m², braku murowanych kącików sanitarnych, braku możliwości dostatecznego otwierania okien i braku wentylacji cel.

W konsekwencji tego powód zmuszony był do załatwiania potrzeb fizjologicznych na oczach współwięźniów, w celi powstawał nieprzyjemny zapach, w celi panowała również wilgoć. Ponadto ograniczono środki czystości takich jak papier toaletowy, brak było deratyzacji i dezynsekcji, co w konsekwencji doprowadzało do pojawienia się szczurów i insektów, brak dostatecznej ilości pościeli i ręczników. Nadto powód wskazał, iż nie dostarczono mu odpowiedniego obuwia dla celów ortopedycznych, koniecznych ze względu na jego schorzenie.

Powód wniósł o połączenie obu spraw do wspólnego rozpoznania. Następnie sprecyzował swoje stanowisko wnosząc o zasądzenie 100.000 zł tytułem odszkodowania oraz 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie wskazanych wcześniej okoliczności.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – (...) w P. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że kwestionuje powództwo zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Jednocześnie zaprzeczyła wszelkim podnoszonym przez powoda okolicznościom faktycznym. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał przesłanek umożliwiających przyjęcie odpowiedzialności Skarbu Państwa. Brak było również przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających twierdzenie o naruszeniu dóbr osobistych wskutek działania lub zaniechania pozwanego.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015r. Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – (...) zwrot kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 120 zł, kosztami sądowymi natomiast obciążył Skarb Państwa.

Postanowieniem z dnia (...) marca 2015r. Sąd Okręgowy w B. uzupełnił wyrok Sądu Okręgowego w B. z dnia 20 stycznia 2015r. w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w B. na rzecz adwokata P. H. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w B. kwotę 147,60 zł

tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez tego pełnomocnika z urzędu.

Od powyższego powód wywiódł apelację. Wyrokiem z dnia 23 września 2015r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił zaskarżony apelacją strony powodowej wyrok, zniósł postępowanie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w B., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za zasadną ze względu na zaistniałą nieważność postępowania. Sąd ten wskazał na fakt, iż w obu połączonych sprawach żądania formułowane przez powoda są zbliżone zarówno pod względem faktycznym, jak i prawnym. Takie stanowisko wyraził sam powód w piśmie z dnia 4 marca 2014r. Wobec tego Sąd pierwszej instancji winien wyjaśnić tę kwestię, ponieważ w przypadku tożsamości obu spraw w zakresie podmiotowo-przedmiotowym, w jednej z nich zachodzi nieważność postępowania z uwagi na lis pendens (art. 379 pkt 3 k.p.c.). W tej sytuacji Sąd winien odrzucić pozew w sprawie, w której doręczenie odpisu pozwu stronie pozwanej nastąpiło później. Sąd odwoławczy zwrócił również uwagę Sądu pierwszej instancji na czynności, które winien podjąć: zbadanie tożsamości spaw pod względem podmiotowo-przedmiotowym, ewentualne odrzucenie pozwu w sprawie, w której doręczenie odpisu pozwu nastąpiło później, ewentualne zagwarantowanie praw procesowych powodowi (gdyby nie odrzucono pozwu).

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności podjął działania zmierzające do wyjaśnienia, czy obie połączone sprawy tożsame są pod względem podmiotowo-przedmiotowym. Wobec niestawiennictwa powoda, Sąd po zbadaniu treści obu pozwów stwierdził, iż taka tożsamość zachodzi. Wobec tego, zgodnie ze wskazaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 3 listopada 2016r. odrzucił pozew w sprawie pierwotnie zarejestrowanej pod sygn. akt I C (...). W tej sprawie doręczenie bowiem odpisu pozwu stronie pozwanej dokonane zostało później aniżeli w sprawie o sygn. akt I C 438/13, mimo późniejszego wniesienia pozwu do sądu w drugiej z tych spraw.

Mając na uwadze fakt, iż w sprawie o sygn. akt I C 438/13 prawidłowo ustanowiono profesjonalnego pełnomocnika dla powoda z urzędu, a następnie na wniosek powoda

powołano w zamiar adwokata P. H. na tę funkcję adwokat E. C., Sąd przeprowadził ponowne postępowanie dowodowe.

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w B.:

1. oddalił powództwo,
2. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) z tytułu zwrotu kosztów procesu,
3. zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w B. na rzecz kancelarii adwokackiej (...) kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych 60/100) z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,
4. kosztami sądowymi od uiszczenia, których powód był zwolniony, obciążył Skarb Państwa.

Podjęte rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uzasadnił w następujący sposób:

Powód P. F. przebywał w Zakładzie Karnym w P. w okresie od dnia (...) do (...). Zakwaterowany był wówczas w celi nr (...). Miał tam zagwarantowane odpowiadające przepisom warunki bytowe i sanitarne. Powód osadzany był w celach zgodnie ze składanymi deklaracjami w przedmiocie korzystania z wyrobów tytoniowych i nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń.

W związku z zarzutami powoda zgłaszanymi w skardze, a dotyczącymi braku murowanych kącików sanitarnych, braku możliwości dostatecznego otwierania okien i braku wentylacji cel, rozmieszczenia sprzętu kwaterunkowego w celi w zbyt bliskiej odległości, niedostatecznej ilości środków czystości oraz pościeli i ręczników, przeprowadzono w dniu

(...). kontrolę przez Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w N.. Przeprowadzone czynności kontrolne nie potwierdziły zgłaszanych nieprawidłowości. Skargi zostały uznane więc za bezzasadne.

Postępowanie funkcjonariuszy pozwanego związane z korespondencją powoda było zgodne zarówno z przepisami Kodeksu postępowania karnego, jak i innymi aktami prawnymi, w tym z regulacjami wewnętrznymi. W trakcie pobytu powoda w

pozwanej jednostce nie naruszono jego prawa do tajemnicy korespondencji. Skargi powoda w tym przedmiocie uznano za bezzasadne. Powodowi nie odmawiano wysyłania korespondencji urzędowej i nie powodowano opóźnień w przekazywaniu prywatnej korespondencji.

Działanie pozwanego w stosunku do kontroli rozmów telefonicznych oraz cenzurowania korespondencji zgodne było z normami wyrażonymi treści art. 8 i 8a k.k.w., art. 103 k.k.w. oraz przepisami wewnętrznymi. Powód nie informował w przewidzianym trybie o chęci odbycia rozmowy telefonicznej ze swoim obrońcą. Zwracał się jedynie o wyrażenie zgody na wykonanie rozmowy telefonicznej poza ustalaną kolejnością z ważnych względów osobistych i rodzinnych. Skargi powoda w tym zakresie uznane zostały za bezzasadne. Funkcjonariusze pozwanego nie naruszali godności osobistej powoda, postępowali zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Powód składał skargi na zaginięcie elementów depozytu zastrzeżonego w postaci tytoniu oraz dwóch bonów towarowych (...) podczas transportu pośredniego z (...) w W. przez (...) w S. oraz (...)nr 1 we W. do (...) w P.. Dwie z tych skarg uznane zostały za zasadne w zakresie nieprawidłowości polegających na zaniechaniu czynności służbowych zmierzających do wyjaśnienia zaginięcia wykazu przedmiotów zastrzeżonych będących własnością powoda w drodze z innej jednostki. Tym samym nie udowodnił powód, aby funkcjonariusze pozwanego dopuścili się kradzieży jego mienia.

Powodowi zapewniono warunki izolacji penitencjarnej zgodne z obowiązującymi przepisami prawa. Zapewniono mu zarówno godziwe warunki bytowe, pełną realizację uprawnień, jak i objęcie kompleksową opieką medyczną. Powód otrzymał również stosowne świadczenia zdrowotne w związku z odczuwanymi i zdiagnozowanymi dolegliwościami.

Powyższy stan faktyczny Sąd a quo ustalił na podstawie dokumentów złożonych przez strony w toku rozprawy. Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zebrane w sprawie, albowiem zostały sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla tego typu dokumentów. Były przejrzyste i jasne. Ich autentyczność nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd meriti pominął dowód z przesłuchania powoda P. F.. Powód nie stawiał się przed Sądem na żadne z wezwań, które skierowano do niego oraz w związku z utrudnionym kontaktem powoda z profesjonalnym pełnomocnikiem wyznaczonym dla niego z urzędu. Powód inicjując proces winien przyłożyć szczególną wagę do dbania o jego przebieg, biorąc na siebie odpowiedzialność wynikającą z treści art. 6 k.c.

Sąd pierwszej instancji oddalił również pozostałe wnioski dowodowe strony powodowej. Przede wszystkim Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: P. K., S. B. i D. Ł.. Świadek P. K. był co prawda przesłuchiwany przez Sąd pierwszej instancji, lecz w tym zakresie postępowanie zostało zniesione przez Sąd Apelacyjny. Ponadto zeznania tego świadka nie wniosły wówczas niczego istotnego do sprawy. Strona powodowa nie była w stanie sprecyzować adresów świadków przez cały okres trwania postępowania. Nie było więc możliwe wezwanie tych świadków.

Ponadto Sąd oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodów z opinii biegłego (...) oraz z dokumentacji medycznej powoda, albowiem nie miały one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a także wobec permanentnej absencji powoda (mimo licznych wezwań), przez co wnioski te nie były sprecyzowane przez niego co do okoliczności. Należy mieć bowiem na względzie, iż jedynie w wypadku udowodnienia przez powoda faktu występowania u niego obecnie jakichkolwiek dolegliwości zdrowotnych, znaczenie miałyby dalsze badanie przyczyn takiego stanu rzeczy.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda było bezzasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd a quo wskazał, że z uwagi na uchylenie wyroku przez Sąd drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, zgodnie z treścią art. 386 § 6 k.p.c., Sąd ten był związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji.

Mając zatem na uwadze ocenę prawną i wskazania co do dalszego toku postępowania zawarte w uzasadnieniu wydanego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód ostatecznie wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania, kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych oraz zapłaty 25.000 zł na wskazany cel społeczny. Podniósł, iż Skarb Państwa nie zapewnił mu właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, czym naruszył jego dobro osobiste w postaci godności. Roszczenie o zadośćuczynienie wywodził z treści art. 23, art. 24 § 1 w zw. z art. 448 k.c. Natomiast żądanie odszkodowania opierał o treść art. 417 § 1 k.c.

Zgodnie z brzmieniem art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Art. 24 k.c. stanowi w § 1, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Natomiast art. 448 k.c. statuuje, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zasądzenie odszkodowania od Skarbu Państwa możliwe jest na podstawie art. 417 § 1 k.c., którzy brzmi: za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb

Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd winien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia lub choćby zagrożenia naruszenia dobra osobistego powoda, a dopiero w przypadku pozytywnej weryfikacji ustalić, czy działania pozwanego nosiły znamiona bezprawności.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał naruszenia jego dobra osobistego w postaci godności i to mimo zobowiązania go do tego przez Sąd. Nie wskazał również dowodów na okoliczność złych warunków socjalnych panujących w pozwanej jednostce. Nie udowodnił także braku dostępu do służby zdrowia, czy nieprawidłowości w leczeniu. Wszelkie działania podjęte przez funkcjonariuszy zgodne były z przepisami prawa, w tym również z regulacjami wewnętrznymi Zakładu.

Sąd meriti miał nadto na uwadze, że przepis art. 417 k.c. uzależnia powstanie odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa od możliwości przypisania czynu niedozwolonego, polegającego na niezgodnym z prawem działaniu lub zaniechaniu przy wykonywaniu władzy publicznej, które prowadzi do powstania szkody. Uprzednie stwierdzenie, iż bezprawność działań w stosunku do powoda nie miała miejsca powoduje, iż dalsze badanie przesłanek stało się zbędne.

W niniejszej sprawie przesłanka bezprawności nie została spełniona, powód nie udowodnił nadto poniesienia żadnej krzywdy ani szkody.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód nie stawiał się na rozprawy wyznaczone celem złożenia przez niego zeznań. Sąd uznał więc, iż powód nie udowodnił, aby w celach nie było możliwości dostatecznego otwierania okien, braku wentylacji, niewłaściwego rozmieszczenia sprzętu, braku deratyzacji i dezynsekcji, braku dostatecznej liczny ręczników i pościeli. Nadto postępowanie przez sądem nie wykazało, aby doszło w jednostce pozwanej do naruszeń prawa. Z materiału dowodowego nie wynikało, aby powód umieszczany był w warunkach niezapewniających 3 m² powierzchni celi na jedną osobę. Sąd ustalił natomiast, że powód miał dostęp raz w tygodniu do łaźni, miał zapewnioną wymianę bielizny osobistej, a raz na dwa tygodnie wymianę pościeli. Wymiana sprzętu i urządzeń

odbywała się po zgłoszeniu konieczności przez osadzonych. Środki czystości rozdawane były przez oddziałowego. Każdy osadzony miał do dyspozycji łóżko, część szafki, stoliki wspólne. Cele posiadały wentylację.

Sąd meriti miał również na względzie ograniczenia regulaminowe panujące w podobnych jednostkach. Zdaniem Sądu większość okoliczności przytoczonych przez powoda dyktowana była subiektywnymi jego odczuciami. Sąd Okręgowy zaznaczył również, iż ograniczenia regulaminowe (...) w P. muszą siłą rzeczy łączyć się z pewnymi dolegliwościami dla osadzonych. Sąd stanął więc na stanowisku, że subiektywny odbiór tych niedogodności jest raczej dyktowany brakiem akceptacji dla zaistniałej sytuacji aniżeli stanem faktycznym. Zdaniem Sądu dobra osobiste powoda nie zostały więc naruszone podczas jego pobytu we wskazanej jednostce penitencjarnej.

Wyrokując w przedmiotowej sprawie, nie mógł Sąd a quo oprzeć się li tylko na niepopartych stosownymi dowodami twierdzeniach powoda. Mając na względzie charakter niedogodności wynikających z izolacji w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, podkreślił, że w dużej mierze przekonania powoda o jego krzywdzie czy szkodzie dyktowane były swoistym odczuciem dyskomfortu w związku z niższym standardem życia od tego, jakie powód mógł potencjalnie prowadzić przed osadzeniem go w Zakładzie Karnym. Jednakże subiektywne opinie stron nie mogą stanowić w jakikolwiek sposób dowodu na okoliczności przytoczone w treści pism procesowych zawierających opis żądań powoda.

Wobec stwierdzonego przez Sąd pierwszej instancji braku bezprawności działania pozwanej, brak jest podstawowej przesłanki prowadzącej do możliwości udzielenia ochrony dobra osobistego. Również odpowiedzialność odszkodowawcza (powód domagał się bowiem zasądzenia odszkodowania, mimo iż następnie zaniechał udowadniania poniesienia jakiegokolwiek szkody) wymaga niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy przez jednostki Skarbu Państwa. Ustalony przez Sąd stan faktyczny nie pozwalał na przypisanie odpowiedzialności funkcjonariuszom (...), samej jednostce penitencjarnej w zakresie warunków bytowych w niej panujących, a co za tym idzie również samemu Skarbowi Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd pierwszej instancji na podstawie art. 23, art. 24 w zw. z art. 448 k.c. oraz na podstawie art. 417 k.c. a contrario powództwo oddalił (punkt 1 wyroku).

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Wobec tego Sąd na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i § 11 ust. 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 461) w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U. 2005 Nr 169, poz. 1417), zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa – (...) w P. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 3 i 4 wyroku).

Ponadto, powód zwolniony z obowiązku pokrycia kosztów sądowych, korzystał także z pomocy adwokata, udzielonej z urzędu. Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 25 oraz § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w B. na rzecz Kancelarii Adwokackiej

adwokat E. C. kwotę 120 zł, powiększoną o należną stawkę podatku VAT, z tytułu zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu (punkt 3 wyroku).

W oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 r. Nr 90, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, od uiszczenia których powód był zwolniony, Sąd a quo obciążył Skarb Państwa (punkt 4 wyroku).

Powyższe orzeczenie w części tj. w punktach: 1 (pierwszym), 2 (drugim) i 4 (czwartym), zaskarżył apelacją powód i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na:

a) ocenie zgromadzonego materiału dowodowego wbrew zasadom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego poprzez uznanie, iż roszczenie powoda jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie;

b) pominięciu w toku wywodu okoliczności, iż powód wnioskował o zobowiązanie pozwanego przez Sąd do przedstawienia kompletu wskazywanych dokumentów, a w sprawie pozwany przedstawił wyłącznie skargi rozpatrzone w sposób negatywny z pominięciem dokumentacji rozpoznanej zgodnie ze skargami powoda;

c) przyznaniu waloru wiarygodności twierdzeniom pozwanego, podczas gdy nie wykazał on, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda osadzonego w (...), a ponadto dowody przez niego przedstawione mają charakter wybiórczy i nie mogły zostać zweryfikowane wskutek decyzji Sądu;

a w konsekwencji

d) oparciu się na niepełnym materiale dowodowym, co prowadzi do wniosku, iż orzeczenie zapadłe w sprawie ma charakter przedwczesny;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 236 k.p.c. polegające na braku formalnego odniesienia się do wniosku powoda o przeprowadzenie dowodu z planów rozmieszczenia i zakwaterowania osadzonych w (...);

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. w zw. z 232 § 1 k.p.c. polegające na:

a) bezzasadnym pominięciu dowodu z przesłuchania powoda, oddaleniu wniosków dowodowych w postaci zeznań świadków P. K., S. B. i D. Ł. oraz oddaleniu wniosków dowodowych w przedmiocie opinii biegłego (...), a ponadto z dokumentacji medycznej powoda i dokumentacji związanej z jego osadzeniem, podczas gdy:

- powód nie był w stanie samodzielnie, bez zobowiązania pozwanego przez Sąd, ustalić najistotniejszych informacji i pozyskać stosownych dokumentów;

- były to środki dowodowe zmierzające do wykazania okoliczności przeciwnych, niż powołane przez pozwanego;

wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych, albowiem nie zostały one uiszczone ani w całości, ani w części.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz dokonaną ocenę prawną, opisane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, o ile poniżej nie uznał odmiennie.

1. Należy zauważyć, że skarżący formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., de facto w wielu przypadkach, nawiązał również do zarzutu błędów w poczynionych ustaleniach faktycznych. Poprzedzając dalszy wywód trzeba zwrócić na wstępie uwagę, że aby móc rozważać kwestię ewentualnej wadliwości poczynionych przez Sąd orzekający ustaleń faktycznych, należy w pierwszym rzędzie poddać analizie ocenę zebranego materiału dowodowego. Należy bowiem podkreślić, że w zakresie wykazywania określonych uchybień postępowania dowodowego, prowadzącego w konsekwencji do określonych ustaleń faktycznych, funkcjonuje swoista gradacja. Najpierw dowody powinny być prawidłowo zebrane, następnie właściwie ocenione przy uwzględnieniu zasad wynikających z treści art. 233 k.p.c., z kolei zaś powinny być poczynione odpowiednie ustalenia faktyczne. W rezultacie zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów i zarzut błędu w poczynionych ustaleniach faktycznych, to dwa różne zarzuty, choć ze sobą powiązane.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., a więc normy określającej Sądowi granice oceny zebranego materiału dowodowego, to przypomnieć należy, że do jego obrazu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia

życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.12.2005 r., III CK 314/05, niepublikowany).

Powyższą regułę należy rozwinąć i rozumieć w ten sposób, że nawet jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zbliżoną do twierdzeń skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Uzupełnienia wymaga, że powołując się na naruszenie swobodnej oceny dowodów, apelujący zobowiązany jest wskazać dany dowód, który jego zdaniem został wadliwie oceniony oraz konkretne uchybienia dokonanej oceny w kontekście reguł logicznego myślenia, zasady doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Innymi słowy w przypadku osobowych źródeł dowodowych skarżący winien wskazać świadka bądź stronę, których zeznania zostały nienależycie ocenione oraz wykazać, w których fragmentach zeznania te naruszają szeroko pojęte reguły inferencyjne.

Aby skutecznie podważyć ocenę dokonaną przez Sąd orzekający należy zdyskredytować ten proces myślowy z punktu widzenia określonych kryteriów.

Tylko dla przypomnienia wskazać trzeba, że prawidłowość rozumowania sądu ocenia się według czterech kryteriów o charakterze w pewnym sensie pozanormatywnym. W naszej literaturze i w naszym orzecznictwie kryteria te mają już swoją długoletnią tradycję.

Pierwszym z nich jest zgodność oceny dowodów i wysnutych z nich wniosków z regułami logicznego myślenia. Chodzi o to, żeby poszczególne wnioski w połączeniu ze sobą tworzyły harmonijną (logiczną) całość, innymi słowy, by nie było między nimi sprzeczności.

Drugim kryterium jest wymaganie, aby stanowisko sądu w omawianym zakresie uwzględniało zasady doświadczenia życiowego i prawa przyrody. Sąd związany jest zasadami doświadczenia życiowego, które za takie są powszechnie uznawane. Jeżeli jednak w rachubę wchodzi różne rozwiązania, to sąd władny jest rozstrzygnąć kwestię w ramach swobodnej oceny. W razie trudności, w szczególności gdy konieczna jest

wiedza specjalistyczna, sąd może skorzystać z pomocy biegłego. Opinia biegłego bywa nieodzowna zwłaszcza w celu poznania praw przyrody. Uwzględnienie dorobku nauki jest wówczas obowiązkiem sądu. Możliwa jest wówczas kontrowersja co do tego, czy metoda poznania danego zagadnienia wiąże się w ogóle z wiedzą naukową.

Należy zaznaczyć, że opinia biegłego mimo swojej specyfiki jest dla sądu tylko źródłem poznania, aczkolwiek bardzo miarodajnym. Nie ma w żadnym stopniu jakiejś szczególnej mocy wiążącej. Podlega, jak każdy inny dowód, swobodnej ocenie sądu.

Odrębną kwestią jest weryfikowanie dowodów z pomocą biegłych. Jest to nieodzowne, jeżeli nie można zweryfikować określonego dowodu (np. ocenić wartości dowodowej zeznań małoletniego świadka) przez porównanie z innymi przeprowadzonymi dowodami.

Trzecie kryterium polega natomiast na tym, że podstawą swobodnej oceny dowodów są jedynie dowody wprowadzone do materiału procesowego sprawy w sposób zgodny z przepisami procedury. Uchybieniem procesowym jest jednak także nieuzasadnione pominięcie przez sąd oceny jakiegoś dowodu mimo jego przeprowadzenia. Dokonując oceny dowodów, sąd nie może przejść do porządku nad faktem, że mimo nieistnienia hierarchii dowodów ich wydźwięk społeczny, miarodajność lub wiarygodność nie są równorzędne. Nie istnieją w tym względzie jakiegokolwiek reguły dowodowe, jednakże uwzględnić należy, że wartość i moc określonego dowodu są pochodną wielu czynników odnoszących się do konkretnego dowodu (np. sposobu zeznawania świadka, jego cech osobowościowych, nagannego trybu życia, pokrewieństwa ze stroną, źródła uzyskanej przez niego wiedzy co do istotnych okoliczności sprawy), a także do wzajemnej relacji między dowodami. Na przykład dowód z zeznań świadka niejako z istoty swej jest słabszy od dowodu z dokumentu, co jednak nie przesądza automatycznie ostatecznego wyniku oceny ich mocy dowodowej. Podobnie może być z wynikiem oceny wartości opinii biegłego w porównaniu z innym przeprowadzonym dowodem.

Czwarte kryterium wyznaczające granice swobodnej oceny można określić mianem czynnika psychologicznego. W związku z tym kryterium podkreśla się, że sędziowskie „własne przekonanie” co do wartości poszczególnych dowodów determinowane jest

indywidualną wiedzą (świadomością) społeczną i prawną danego sędziego (zob. T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013, str. 76-77).

W rezultacie skuteczne zarzucenie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga od apelującego szeregu zabiegów myślowych, interpretacyjnych i porównawczych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej prawidłowo ocenił materiał dowodowy zebrany w sprawie i na jego podstawie poczynił odpowiednie ustalenia faktyczne.

Powód nie zdołał podważyć wiarygodności poszczególnych dowodów, z punktu widzenia wskazanych powyżej zasad i kryteriów. Wskazywał jedynie swoją wersję wydarzeń bez osadzenia jej w konkretnym materiale dowodowym i bez możliwości w istocie zweryfikowania jej z uwagi na jego niestawiennictwo na rozprawie.

Powód nie wskazał w apelacji, które dowody – jego zdaniem – zostały wadliwie ocenione przez Sąd pierwszej instancji. Nie można też zgodzić z twierdzeniami skarżącego, że pozwany nie wykazał, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Należy bowiem zauważyć, że naruszenie poszczególnych dóbr osobistych musi wykazać strona powodowa, a nie strona pozwana. Jedynie w przypadku wywiązania się przez powoda z tego obowiązku i domniemania bezprawności, wynikającego z dyspozycji art. 24 § 1 k.c., ciężar dowodu wykazania okoliczności uchylających bezprawność, przechodzi na stronę pozwaną.

2. W znakomitej większości – pomimo powołania art. 233 § 1 k.p.c. – zarzuty apelacji koncentrowały się na szerokokorozumianym postępowaniu dowodowym.

W ocenie Sądu ad quem okazały się one również nieuzasadnione.

W pierwszym rzędzie należy zauważyć, że pozwany przedłożył te dokumenty, którymi dysponował i przede wszystkim na okoliczności potwierdzające – co jest oczywiste - jego stanowisko w sprawie. Tym niemniej, powód nie wykazał aby pozwany ukrywał jakieś dokumenty bądź przedkładał je w sposób wybiórczy. Nadto, zgodzić się należy z

pozwany, że brak jest podstaw po temu, aby zobowiązywać go do tworzenia „nowych” dokumentów na potrzeby niniejszego procesu, jak chociażby planów rozmieszczenia i zakwaterowania osadzonych, tym bardziej, że posiadana dokumentacja obejmująca również rozmieszczenie osadzonych została przedłożona (k. 160-169 akt). Poza tym, jak już wcześniej zaznaczono, zgłaszając określony wniosek

dowodowy, powód zobowiązany był określić, jaką okoliczność chciałby wykazać określonym środkiem dowodowym, ale w kontekście podstawy faktycznej dochodzonych roszczeń. Innymi słowy brak podstaw do domagania się przedstawiania przez drugą stronę danych dowodów tylko po to, aby sprawdzić, czy może przydałyby się one do poczynienia ustaleń faktycznych z punktu widzenia dochodzonych roszczeń.

W zakresie osobowych źródeł dowodowych, trzeba na wstępie podkreślić, że strona powołująca się na taki dowód (jak i każdy inny) winna skonkretyzować tezę dowodową oraz wskazać daną osobę, tak aby Sąd mógł ją wezwać na rozprawę. Pozwany nie miał obowiązku poszukiwania dla powoda świadków bądź miejsc ich aktualnego pobytu. Tym bardziej, że powód przebywa na wolności i korzysta z pomocy pełnomocnika, zatem nie było przeszkód aby sprostać obowiązkowi dowodzenia w pełnym zakresie. Tym bardziej, że powód zdawał sobie sprawę z tego obowiązku, bowiem chociażby w piśmie z dnia 9 września 2014 r. (k. 207 akt), wnosił o przedłużenie terminu do wskazania adresów wnioskowanych świadków.

Skarżący pominął zupełnie treść pisma (...) w P. z dnia 17 czerwca 2014 r. i treść załączników dołączonych do tego pisma (k. 160-169 akt).

Z pism tych jednoznacznie wynika, że pozwany nie był w stanie podać żadnych innych informacji na temat zawnioskowanych przez powoda świadków. W istocie, powód aktualnie życzyłby sobie aby pozwany poszukiwał dla niego stosownego materiału dowodowego.

Z kolei, gdy chodzi o przesłuchanie powoda, to nie stawiał się on na terminy rozpraw. Nie informował również swojego pełnomocnika o przyczynach niestawiennictwa. Tymczasem, strona inicjująca proces, winna kontrolować jego przebieg. Sąd orzekający nie ma obowiązku poszukiwania stron procesu, w celu odebrania od nich zeznań.

W przedmiocie opinii biegłych, stanowisko Sądu Okręgowego również było uzasadnione. Biegli winni opiniować w oparciu o stosowny materiał dowodowy. Charakter tego dowodu nie polega na tym, że jest on powoływany niejako na próbę w celu wykazania ewentualnego związku przyczynowego pomiędzy pobytom w jednostce penitencjarnej a stanem zdrowia powoda. W pierwszej kolejności muszą być

bowiem wykazane przez powoda określone okoliczności, które przynajmniej uprawdopodobniały taki związek. W przeciwnym razie można by było przyjąć konieczność przebadania danego osadzonego przez biegłych lekarzy wszelkich możliwych specjalności w celu ustalenia potencjalnych związków przyczynowych. Nieusprawiedliwione niestawiennictwo powoda nie pozwoliło na zweryfikowanie jego twierdzeń w kierunku ewentualnej potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłych.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I (pierwszym) sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1, 98 i 99 k.p.c. w zw. z § 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt. 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

Powód przegrał postępowanie apelacyjne, wobec czego był zobowiązany zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym rozstrzygnięto na podstawie §§ 2-4 w z. z § 14 ust. 1 pkt. 26 w zw. z § 16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r., poz. 1714).